

Krynica

ŠALTINIS

Bielaruskaja Narodnaja Hazeta

Vychodzić u aŭtorki i piatnicy.

№ 10 (719).

Cana 10 ct.

VILNIA, 6.11.1940 h.

Hod vydańnia X XII.

Padpiska na hod — 5 litų, na paŭhoda — 3 litų.

Zahranicu — ūdvaja dražej.

Abvieski: za 1 mm u tekście 40 ct, za tekstam 30 ct.

Adresas red.-adm.: Vilnius, Zavalinė g-vė 1—2, tel. 28-32

Adres red. i admin.: Vilnia, Zavalnaja vul. 1—2.

Redakcyja i administracyja adčyniena 10—14 hadz.

Redaktor pryjmaje 9—10 hadz.

AB POLSKIM U NAS KATALICTVIE

Kali idzie hutarka ab polskim katalictvie ū našym krai, dyk prad usim treba viedač, što asobnaja reč polskaś i susim asobnaja — katalickaś. Hetaja praŭda jasnaja sama saboj, adnak, jak-ža časta, asabliva ū šyrokich, mała aśviečanych kruhoch, uvažajecca jana za niešta badaj adno sucelnaje. Chryścijanstva ū sva-jej natury jośc relihijaj pad koŭnym uzhladam nadpryrodnaj, a dziela hetaha i nadnarodnaj. U ŭcyći-ŭ jano, viedama, prajaŭlajecca ū formie taho narodu, siarod jakoha znachodzicca, nie pahardŭajučy nijakim narodom, ani jazykom, ani kulturaj. U nas, dziakujučy roznym historyčnym i socyjalna-palityčnym umovam, katalictva pryjšło i raŭviłsia ū čuŭoj formie, — polskaj. Ciomnyja masy i tyja „śvietłyja“ klasy, jakija ū hetym bačyli svoj interes, katalictva ū nas nazyvali polskaj vieraj. Hety falšyvy i škodny dla narodu, relihii i kultury pahlad, u masach pakutuje jaśče i siańnia.

Nia dziva, što hetki pahlad padtrymoŭvali polskija palityki, ale dziva, što jaho paddzierŭvała i paddzierŭvaje siańnia polskaje duchavienstva. Daŭniej, kali dziakujučy Lublinskaj Unii nastupiła ščylnaje zlučėnnie Polšcy, Litvy i Bielarusi, polskaje duchavienstva, idučy na našyja ziemli, badaj zusim nia brała pad uvahu jazyka i kultury našych narodaŭ, a biez ceremonii ūsio miascovaje vytraŭlała i zavodzila polskaje, badaj zusim nia rupiačysia ab toje, jakaja karyść była dla narodu z katalictva hetak pravodŭanaha ū čuŭoj dla narodu formie. Hetki padchoda spravy tumačyccca ū vialikaj miery, na naš pahlad,

asablivym polskim nacyjanalnym egaizmam. Nam zdajecca, što nacyjanalny egaizm u polskim narodzie, a prad usim u ślachockaj jaho klasie, jakaja mieła i maje jaśče siańnia raśučy ūplyŭ na polskaje hramadzkaŭe ŭcyćio, jośc najbołš adjomnaj rysaj.

Hetaja adjomnaja rysa polskaha nacyjanalnaha charakteru duŭa jarka zaŭsiody vystupaje ū polskim duchavienstvie, u polskim u nas katalictvie. Polskaje duchavienstva, asabliva jaho viarchi, jak polskija biskupy, zaŭsiody byli i jośc siańnia samymi zajadlymi vorahami adradŭėnnia bielarskaha narodu, jaho jazyka i kultury, jaho ščaćsia, nia hledziačy na toje, što i hety jazyk i hetaja kultura tak mahutna pryčyniajucca dla dabra samaj katalickaj idej. Polski nacyjanalizm, polski nacyjanalny egaizm, zaslaniaje im vočy.

Vyrazna heta vidač siańnia na ziemiach Zachodniaj Bielarusi pad Savietami. I hetyja vialikija palityčnyja padziei i ŭmieny, jakija stalisia na henych ziemiach, polskaha duchavienstva ničoha nie navučyli. Ani viarchi, ani nizy nie padumali ab ŭŭyvańni pa kaściolach bielarskaha jazyka. Tam i dalej katalicki kaściol — heta maje być prad usim čviardyniaj polskaści. Jasna koŭnamu, kolki škody z hetkaha nastaŭleńnia kleru dla samoha kaściola. Tam siańnia polski katalicki kaściol — heta niešta dalokaje i čuŭoje narodu. Dalokaje i čuŭoje nia dziela katalickaj idej, jakaja narodu zaŭsiody darahaja, ale dziela henaj čuŭoj polskaj formy. Ciapier tam pracės bielarskaha adradŭėnnia idzie ūpierad, a kaściol ad heta-

ŽJEZD AFICERAŭ REZERVY LITVY

U niadzielu 4 h. m. ū Vilni adbyŭsia žjezd Sajuzu aficeraŭ rezervy Litvy, ad času zasnavańnia jakoha minaje sioleta 15 hadoŭ. Na hety žjezd pryjaŭdŭžali ū Vilniu miŭ inš. Staršynia Rady Ministraŭ A. Merkys i vykon. abaviazki Hał. Kamandziera li-

toŭskaha vojska hien. Vitkaŭskas. Abodva hetyja vysokija das-tojniki skazali na žjezdze pramovy, u jekich padčyrknuli značėnnie dla Litvy novazdabytaj stalicy Vilni i zadańni litoŭska-ha ŭaŭniera.

Mitrapalit A. Šeptycki pad nadzoram

Litoŭskaje katalickaje presa-vaje ahienctva paviedamlaje, što biskupy na abšary zaniatym Saviet mi znachodzicca na sva-ich stanoviščach. Mitrapalit Šeptycki ŭŭvie ū Lvovie pad nadzoram, a jahony brat Lavon (polski hienerał — ?) rasstralany. Biskup Kucyłoŭski stała zna-

chodzicca na svaim stanoviščy. Bołšaś duchoŭnych seminary-jaŭ pazačyniana. Navučańnie relihii ū školach zabaroniena. Kłaštary zamienieny na kazarmy. Kaścioly i cerkvy adnak nienarušany i ū ich nabaŭženstva adpraŭlaajecca biez piera-škodaŭ.

Niamiecka - Saviecki Sajuz?

Anhlickaje presa paviedamlaje, što ū chutkim časie maje być padpisany sajuzny dahavor pamiŭ Niamieččynaj i Savietami, na miesca dahetulašniaha dahavoru ab nienapadańni. Bli-ŭejšych viestak ab hetym saju-

zie tymčasam nie padajuč. Ab dahavor hety asabliva byccam starejecca ministr zahraničnych spraŭ Niamieččyny von Ribbentrop praz svajho ambasadora ū Maskvie hrafa Schulenburg'a.

Savieckaje vojska napiraje na finaŭ

Pavodle paviedamleńniaŭ švedzkich hazet savieckaje vajen-naje kamandavańnie apošnim časam pačalo pierakidač na tyly finskaj armii vialikija desanty svaich sił. Koŭny taki desant u skladzie 8 ludziej z aficeram na čale, akramia zbroi ručnaj i aŭtomatyčnaj (mašynovaj) i vybuchovaha matarjala, maje zsabo-jaśče narty, bielyja plašcy i radio-nadavalnyja aparaty lchnym zadańniem jośc vykidač u pavietra masty, psavač čyhunki, šosy i h. d. Niekatoryja savieckija desanty zdajucca finam u palon. Vyjaśnilsia byccam pry-

hetym, što savieckija ŭaŭniery byli apranuty ū mundziry nie svaje, a finskija.

Piechata savieckaja jdzie ū ataku pad aślonaj specyjalnych pancyrnych plitaŭ viezienych na pieradzje na sanioch. Raŭmiery hetych plitaŭ 2×3 mtr. Sani hetkija ciahnucca za tankam, a na ich, akramia pancyrnaj plity, znachodzicca 10 ŭaŭnieraŭ ūzbrojenych u kulamioty.

Lotčyki savieckija zbombar-davali anahdaj švedzki univer-sytet u Abo, redakcyju švedzka-ha štodzieńnika, katedru i kirchu.

ha staić daloka, jak niejki čuŭy narodu, i ūsciaŭ ad ja-ho dalej adsoŭvany astravok. Chto vinavaty za heta ūsio, koŭnamu jasna: tyja, što praz tuman polskaha nacyjanalnaha egaizmu nia bačać universalnaj katalickaj idej.

Ūvachodzim adnak u pe-ryjad novych časoŭ, jakija z adnaho boku jaŭna śvid-čać ab poŭnym bankroct-

vie polskaha ū nas „apo-stalstva“, a z druhoha boku ab tym, što z hetaha cha-osu, zabureńniaŭ i bankroc-tva rodziacca novyja formy ŭcyćia narodaŭ našaha kra-ju i, daśc Boh, bołš natu-ralnyja abstaviny raŭvićcia Katalickaha Kaściola. Vie-rym, što kali nia siańnia, dyk zaŭtra nastanie heta.

Bielarus Katalik

RYHA I VILNIA

Korespondent „Kurjera Wilenskaha“ (№ 23 z dnia 28.I.40 h.) apisyvajučy ūražańnie z ciapierańšaj Ryhi pa vyjeździe stul niemcaŭ baronicku prad prychoźdiačaj jamu na dumku analohijaj pamiż Ryskimi adnosinami i Vilenskimi. Praŭda, jon nie advažyvajecca navat vyhavyrć słowa Vilnia. Jaho biare strach pierad dumkaj vyrašeńnia sprawy vilenskich palakoŭ tak, jak vyrašylasia sprawa ryskich niemcaŭ. Jon kaža: „Niejkaja wielmi prykraja, wielmi balučaja analohija, što navat dumać nia choćacca. Nakidyvajecca adnak paraŭnańnie... Ale-ż nie! nie! My-ż nikoli nie pakidali prydbańni baćkoŭ i dziadoŭ. Jany-ż (niemcy — red.) adychodziać dabravolna... vyrakajučysia hetak prošaści, vyčyrkivajučy prydbańni“.

Paskolki Ryski korespondent „Kurjera“ šcyra pryznajecca, što jaho strach biare navat dumać pra Vilniu, bačačy ryskuju rečystaść niemcaŭ, pastolki sam redaktor, schavaŭšysia pad litarami „Plem“ na pieradavym miescy hazety zapeŭnivaje svajho korespondenta i samym zahatoukam artykułu „Nia bojmasia paraŭnańniaŭ“ i kažučy, što „hety vuzioł... vilenski možna razsiaćy tak, jak heta zrabiu Aleksandar, a siańnia Adolf, abo raźviazać tak, jak heta bačym na przykładzie palityki Manerheima (Švedzkija achvotniki ŭ Finlandy)“. I dalej čvierdzić, što ahramadnuju rol pry vyrašeńni hetaha pytańnia adyhryvaje etnična asnova, na katoraj roznyja kultury pobać siabie ūzrašli i raźvivalisia; i što inakš, kali heta asnova jość aŭtochtonnaju, miascovaju, kroŭ z kryvi, kość z kości, a inakš, kali adnu z kulturaŭ prapaviedvajuć tolki pryšelcy. Zakančvaje aŭtor sta-

vami, što paraŭnańnie jahonaha korespondenta maie svaje padstavy, ale nie aznačaie adnolkavaści.

Jasna vidać, što redaktor „Kurjera“ ličyć dapaŭšalnym vyrašeńnie niamieckaj prablemy ŭ Ryzie, ale nijak nia moža dapaścić padobnaha vyrašeńnia polskaha pytańnia ŭ Vilni, čvierdziačy, što byccam vilenskija palaki—heta aŭtochtony kraju, a ryskija niemcy — heta pryšelcy. Ci-ż heta tak?

Dumajem, što nie. Ryskija niemcy bolš mieli elementaŭ, dazvalajučych im na nazoŭ dobrych hramadzian Łatyskaha kraju, čymsia vilenskija palaki ŭ adnosinach da kraju našaha. Samuju Ryhu niemcy zasnavali ŭ 1200 hodzie i ad toho času ichnija naščadki tam pražyvali, unosiacy kulturnija prydbańni dla Łatyskaha narodu. A što-ż majuć skazać palaki choć-by ab svaich zašluhach pry zakładzianach Vilni?

Ryskija niemcy nia dziejali ŭ kirunku inkorporacyi Łatvii da Niamieččyny, taksama, jak nikoli nia čvierdzili, što ziamla Łatvii, heta niamieckaja ziamla. A kali Łatyšy zdabyli niezaležnaść — ichnija niemcy byli dobrymi hramadzianami Łatyskaj dziaržavy. Siahonnia na zaklik svajho pravadyra niemcy biaz chistańnia pakinuli haścinnuju Łatyskuju ziamlu, zastaŭlajučy pa sabie dobry ūspamin.

Jak-ža vyhladaie sprawa z palakami ŭ Vilni?

Naŭpierad kroŭnyja palaki nikoli tut aŭtochtonami nia byli. Žyvilisia jany tut kališ abo jak litoŭskija vajenna-paŭtonnyja, abo, pa Lublinskaj vunii, jak kolonisty i asadniki. Takich praŭdzivych palakoŭ u Vilni jość nia mnoha. Rešta — heta tolki społščanyja biełarusy abo ličviny.

Jak-ža adnosilisia i adnosiacca ūsie tutejšyje palaki da aŭtochtonaŭ hetaha kraju?

Jak viedama z historyi i z niadaŭniaj proštaści, ūsie jany imknulisia da pryłučeńnia ziem laŭ historyčnaj Litvy da Polšcy i da asimilacyi ličvinoŭ i biełarusiaŭ. Ničoha karysnaha našamu kraju nie ūniašli, abdaryli nas vynaradaŭleńniem, abšarnikami, pańščynaj i surogatam chryścijanstva — palityčnym polskim katalictvam. A ŭ niadaŭniaj proštaści papoŭnili svoj „kulturny“ ūkład biazstaŭnaj Kartuz-Biareza.

Voš jakaja roźnica ŭ adnosinach ryskich niemcaŭ da Łatyšoŭ i vilenskich palakoŭ da biełarusiaŭ i ličvinoŭ. U Łatyšoŭ pa niemcach astaniecca dobry ūspamin, u nas-ža, kali-b pryjšto što da čaho — astatasia-b tolki niasaŭnaja historyja.

Ale my nia dumajem, kab usim palakom pryjštosia pakidać naš kraj. Naŭpierad dzieła toho, što tut kroŭnych palakoŭ jość nia mnoha, bolšaść-ža — heta apalačanyja biełarusy abo ličviny. Što da pieršych, kali jany nie zachocuć zračysia tych imknieńniaŭ, jakija mieli ichnija baćki adnosna našaj ziamli, dyk im ničoha nie astavašiasia-b, jak pakinuć naš kraj i jechać u svaju kroŭnuju baćkaŭščynu.

Tutejšym-ža „palakom“ jość vyrazny ślach — być dobrymi dziećmi Litvy i viarnucca da svaiej narodnaści. U advarotnym wypadku i im zastajecca tolki ciahnucca za tymi, da jakich dŭchova pačuvajecca, i vyjażdžać u etnograficnuju Polšč, dzie byli-b patrebnija i karysnyja.

Ul. K.



Novy administracyjny padzieł Vilenščyny

Pavodle projektu Rady Ministraŭ, Alkienicki paviet kasujecca calkom. Da dahetulašniaha pavietu Trocka ha dałučajecca vołaści: Rudziskaja, Alkienickaja i Ejšyskaja — z b. pav. Alkienickaha. Vołaść i horad Troki dałučajecca da pavietu Trocka, a asiarodak hetaha pavietu pieranosićca z Kašadaraŭ u historyčnyja Troki. Rešta vołaści Alkienickaha pavietu pryłučajecca da pav. Vilenskaha, a vołaść Aranskaja pryłučajecca da pavietu Allickaha.

Paviet Švianciankaŭski (Nova-Šviancianski) taksama reorganizuieccca. Vołaść Smolvanskaja i Dukštanskaja z hetaha pavietu dałučajecca da pavietu Ažiarosaŭskaha, z pavietu Švianciankaŭskaha dałučajecca vołaści Salduciskaja, i Janiskaja z pav. Učianskaha.

Trocki paviet pašla hetaha budzie mieć 138.065 žycharaŭ na 310.928 ha., paviet Ažiarosaŭski — 68.178 žycharaŭ na 154.916 ha, paviet Vilenski — 122.835 žycharaŭ na 328.590 ha i paviet Švianciankaŭski — 47.459 žycharaŭ na 150.282 ha.

Hety samy zakon źmianiaje nazovy vołaści: Mała-Salečnickaj — na Jašunskuju, Miednickaj — na Mickunskuju i Lyngmianskaj — na Salduciskuju.

Pa hetaj reformie budzie ŭ Litvie: 22 paviety, 261 vołaść i 35 haradoŭ pieršaj i druhoj katehoryi.

Pišučy adrasy,

padavajcie asabliva

vyrazna nazovy

pošty, wioski

i samo

prožviščaj

Uład-Inicki

14)

Aryšty, Biareza i vola

(Uspaminy aryštanta)

— Oj, budzie raboty, chto astaniec- ca ŭ żyvych, — kazaŭ niechta, ni to z dakoram, ni to z radaścij. — Biezraboćcia nia budziel—

Na vahzale ŭ niejkim zakanurku znajšli čaści vahanetki-platformy i, nala- dziŭšy jaje, pajechali pa čyhuncy. Jechali pa čarzie pa adnym kilometry—6 ch sia- dzić na platformie, a 2-ch papichaje ka- łami. Choć hetkaja jazda pa čyhuncy dla XX wieku i była dziŭnaj, ale daloka vy- hadniejšaja ad našaj piechaty, — kožny z nas faktyčna prachodziŭ tolki čačvier- tuju časťku ūsiaje darohi, jakuju prajaž- džała vahanetka.

Hetak my dabralisia da stancyi Ča- remchi, taksama pustoj. Prociŭ razruša- naha bombami vahzału, tak-ža abrabava- naha i abdziortaha, zatrymalisia my dzie- la adpačynku i šukańnia dryzyny. Staimo, čakajem, hutarym z čyhunačnikam-pa- lakom.

Toj raskazvaje abstrachoćciach bam- bardavańnia, što niemcy škinuli ŭ akolicy vahzału 2000 bombaŭ. Z zachopleńniem chvalić heraizm polskaha vojska, katora- je, byccam, žbirajecca ŭ Bielavieskaj puš- čy, u 10—12 kilometrach ad Čaremchi. Ciapieraka, jano, byccam, hałodnaje, dyk pravodzić rekvizycyi, zabirajučy ad „cha- maŭ“ ūsie zapasy, ale chutka majecca ūdaryć na „švabaŭ“ i napeŭna prahonić ich z polskaj ziamli... Hetak jon raskaz- vaje, aŭ raptam stajaŭšaja pry im padro- stak-dziaŭčynka — plaś u ruki i radasna kryčyć:

— Nasi ida! Jak chmura, nasi ida!
— Chto, chto? — pytajemsia.

— Ułani, polskie vojsko! — zalepia- tała dziaŭčynka, pakazvajučy na piera- jezd, da katoraha ad nas było mo' jakich 200—300 metraŭ.

Hlanuli my. I praŭda, cierz piera- jezd ciahnułasia kalumna koŭnicy z arty- leryjaj, mo' 2—3 palki. Kalumna škirava- lasia na vahzał, pa darozie ūzdouž čy- hunki.

— Chacia b nia bilisja, bo ūžo my mieli strachu — kazaŭ čyhunačnik.

Z zachavańniem vonkavaha supako- ju, my adyjšlisia i, zabraŭšy z vahanetki

svaje kiumki, schavalisia ŭ kanavie dy ŭ jamie ad bomby, tut-ža za palatnom čy- hunki.

A vojska išlo dy išlo. Paasobnyja žaŭniery pamykalisia jechać u kirunku vahzału, ale cnutka dałučalisia da ahul- naj kalumny, jakaja ūžo ciahnułasia ako- licaj vahzału. Z-zadu za nami, mo' ŭ ki- lometry, ciahnułasia druhaja kalumna, z lesu ŭ kirunku vahzału Siamiatyčy.

— Voš papalisia! Z ahniu dy ŭ po- lymia — dumaŭ ja, nasilu padaŭlajučy ŭ sabie strach pierad niawiadamaju budu- čyniaju.

— A što! Mohuć abo pakaloć, abo pasiaćy, jak tych u Biarezie, — čuŭsia nie- čy pesymistyčny hołas. — Kali nia zhinuli ad palicyi, to mo' zhiniem ad vojska!

Tryvoha rasła.

Peŭnie bolš hadziny siadzieli my ŭ kanavie, čakajučy, kali skončyć prachod- dzić vojska.

Nareščie — pierajezd volny! My jak maha na vahanetku — i prom z usich sil! Tolki, tolki dajaždžajem da pierajezdu — aŭ raptam — palicyja na rovarach, jaka- ja jechała za vojskam!

Aŭ horača stała! Ale jedziem.

A nam sprava „tutejšych“ zusim jasnaja

U polskaj vilenskaj presie paviliasia sprečka ab niasviedamych bielarusach i ličvinach. Redaktar „Gazety Codziennej“ Jazep Mackievič, silačysia siahoŋnia być objektyŋnym, choča praŋdu skazać ab „tutejšych“, nazyvajućy ich ulaścivym terminam — Bielarusami. Jon siahoŋnia, pašla katastrofy Polšcy, raščuča asudžaje i vostra krytykuje polskuju dziaŋžaju nacyjanalnuju palityku ŋ adnosinach da Ukraincaŋ, Bielaruscaŋ, Ličvinoŋ i inšych nacyjanalnych mienšaščiaŋ, — palityku, jakaja nie ŋ maľoj stupieni hetuju Polšč daviała da katastrofy.

U adnosinach da Bielaruscaŋ hetaja palityka, jak pravilna kaža Mackievič, atrymała nakiravaŋnie najhoršaje, bo ražličała „na indolencyju, na palityčnuju apatyju, na nieŋšviedamleŋnie nacyjanalnaje bielaruskich mascaŋ“.

Dalej, krytykujućy polskuju statystyku, jakaja aź 700 tys. bielaruscaŋ zapisała „tutejšymi“, Mackievič ironična adzyvajecca ab Polšcy, jakaja, choć miała ašpiracyi vialikadziaŋžajnickija, „pa 20 hadoch navučaŋnia, budavaŋnia škol, šos, arhanizacyj, šviatyniaŋ, mastoŋ, šviatlicaŋ i h. d. ci-ž by miała chvalicca prad švietam, što aź 700 tys. jejnych hramadzian staic na tak nizkim kulturnym uzroŋni, što navat nie zdaje sabie spravy, da jakoj naleža nacyjanalnaści?“. A charaktaryzujućy siľu ekspansii bielaruskaha jazyka na fonie prašledu i niščeaŋnia bielaruščyny b. polskimi ŋladami red. Mackievič, miž inšym, kaža: kraj bielaruski „choć biaz škol bielaruskich, biez časapiscaŋ, biez temperamentu šviedamaj intelihiencyi i bahatych arhanizacyjaŋ nia tolki nie vyka-

zyvaŋ tendencyi ŋ kirunku pamienšaŋnia bielaruskaha jazykovaha stanu, ale bielarusizavaŋ jak polskich asadnikaŋ, drobnuju šlachtu, tak i celyja litoŋskija vioski“.

Mackievič padaje cikavyja fakty hetaj ekspansii, vykazvajućy asimilacyjnuju siľu bielaruščyny ŋ adnosinach da terytoryjaŋ z nasielnicťvam litoŋskim. Nia budziem razvažać jahonaj tezy, ci polščeaŋnie ličvinoŋ adbyvajecca šlacham raniejšaha pracesu bielaruščeaŋnia ich. Adznačym tolki, što asimilacyjny praces ličvinoŋ na karyšč polskuju adbyvaŋsia šlacham i biezpasrednym i pasiarednym, a siaŋnia hety praces, viedamaja reč, ustrymany dzieła vialikaha nacyjanalnaha potencyjała ličvinoŋ, dzieła ichniaj kulturnaj i nacyjanalnaj adpornaści, stvoranaj niezaležnym bytavaŋniem litoŋskaha narodu ŋ apošnja 22 hady niezaležnaha dziaŋžajnickaha isnavaŋnia Litvy. Padčyrkivaŋnie polskim publicystam niebiašpieki dla ličvinoŋ iz starany bielaruščyny žaŋlajecca, pa našamu, nia čym inšym, jak polityčnaj tendencyjaj, jak zapužaŋniem bratniaha nam litoŋskaha narodu bielaruščynaj.

Nia budziem tut zatrymlivacca daŋžej i nad razvažaŋniami Mackieviča ŋ spravia „tutejšych“. Sprava „tutejšych“ dla nas jasnaja, jak sonca. „Tutejšyja“ ŋ Zachodniaj Bielarusi i Vilenskim Krai — heta niasviedamyja nacyjanalna bielarusy i ličviny. Inšych nacyjanalnych elementaŋ na hetaj terytoryi niama. „Tutejšymi“ bielarusy i ličvina zrabila čužaja ŋ Bielarusi i Litvie ŋlada, doŋhija viaki panščyny, polski kaščiol. Hetyja try asnaŋnyja varožyja bielarusam i ličvinam siľy vytvaryli typ niasviedamaha bielarusy i ličvina, — vytvaryli typ „tutejšaha“, na jakim pieravažna i apiralašia polskaja nacyjanalnaja palityka, starajučysia jaho spolščyć.

U adkaz na razvažaŋnie J. Mackieviča, zabraŋ hołas vilenski zajadly polonizatar, dacent byŋšaha universytetu Stefana Batury, dr. S. Vyslouch, Jamu balić vostraje asudžeŋnie polskaj nacyjanalnaj palityki redaktaram J. Mackievičam. Ničoha ŋ hetym dziŋnaha. Dr. Vyslouch naležaćy da sanacyjnaha lahieru u b. Polšcy, padtrymlivaŋ roznyja eksperymenty na hruncie adnosinaŋ polskich palityčnych kruhoŋ da bielaruscaŋ i inšych nacyjanalnych mienšaščiaŋ. Praŋda, dr. Vyslouch pryznajacca, što ŋ spravia patreby vyjašnić pytaŋnie „tutejšych“ zhađžajecca z J. Mackievičam.

Nam hetaja sprava, jak užo skazana vyšej, jasnaja. I schilajemsia da čvierdžaŋnia d-ra Vysloucha: što „tutejšyja“, — pachodziać z supolnaha etničnaha pnia bielaruskaha abo litoŋskaha, dadajućy ad siabie, što hetaha pnia nie pryznavali polskija ŋlady, kirujučysia asimilacyjnymi metami ŋ adnosinach da bielaruscaŋ i ličvinoŋ, a takža nie pryznavaju jaho i „Kurjer Wilenski“, u jakim supracouŋničaie dr. Vyslouch, nia pryznavaju hetaha pnia i sam Vyslouch u praktyčnym pastupaŋni z bielarusami...

J. Kurhan

Ci Vy užo aplacili

„KRYNICA“? Chto aplacić hadavuju padpisku da 1 krasavika, toj atrymaie cenu premiju.

Muzykalnaje pieraŋžadavaŋnie Vilni

Hetak možna bylo-b chiba nazvać tuju akcyju, jakuju pačalo ŋ Vilni litoŋskaje hramadziaŋstva adrazu, jak tolki stalašia tut poŋnapraŋnym haspadarom. Maju tut na ŋviecie akcyju papularyzavaŋnia muzyki. Vilnia ŋ sensie muzykalnym miała svaje vymohi i dahetul, tolki dostup da muzyki byŋ adčynieny dla ahraŋičanaha liku asob. Litoŋskija ŋlady pastavili spravu tak, kab iz zdabytkaŋ muzyki mahli karystać jak najšyrejšyja kruhi nasielnicťva. Za karotki čas pabačyla Vilnia cia pier aź niekalki vystupleŋniaŋ Litoŋskaj Dziaŋžajnickaj Opery i Baletu z Kaŋnasa.

Inšuju darohu da sercaŋ Vilenciaŋ vybraŋ Vilenski adnoŋleny Mahistrat: jon pačau arhanizavać papularnyja symfoničnyja koncerty vykarystyvajućy da hetaha pierad usim miascovyja siľy, katorym dadajecca tolki litoŋskaje kiraŋnicťva dy vykanaŋcy numaroŋ solovych.

U min. niadzieli 4 lutaha ŋ Vilenskim Haradzkim Teatry na Pahulancy Vilenski Symfoničny Arkiestr vystupaŋ druhi užo raz. Na prahramu vystupleŋnia zlažylisia tvory čužych i miascovych aŋtaraŋ, miž imi M. Karloviča, J. Naŋjalisa, Gruodisa i inšych. Dyryhavaŋ as sučasnaha litoŋskaha muzykalnaha švietu, Balys Dvarionas, a solistkaj byla ŋladystava Grygaitienė (sopran).

Abminajućy spravy samaha vykanaŋnia prahramy, jakoie ad pačatku da kancu bylo na vyšni zadaŋnia, adciemić treba dva mamenty: u pieršyniu ad daŋnaha času pieradavoie miesca ŋ prahramie reprezentacyjnaha koncertu ŋ Vilni znajšla sia „Litoŋskaja Rapsodyja“ M. Karloviča, asnavanaja, jak vie dama, na bielaruskich na

— Adkul? — pytaie palicyja.
— Z Bieraščia, „z rabotaŋ“ — kažam.
— A ŋ Bieraščia „švaby“? — minajućy nas, — pytajuć.

— Švaby! — kažam, i, u duchu dziajućy Bohu, kolki mieli siľaŋ pahnali svaju vahanetku. Staralisia čym skarej uciaćy ad palicyi i schavacca ad napudziŋšaha nas miesca.

Uzdoŋž čyhunki, mo' na praciahu 2 kilometraŋ, vidnielasia šmat tymbavych jamaŋ, u niekatorych miascacho aź pa niekalki adna kala druhoie. Najbolej-ža ich bylo ŋ akolicy pierasiačeaŋnia čyhunki Bieraščie-Bielastok z čyhunkaj Siedley-Vaŋkavysk.

Zatrymaŋšysia za vahzalam Ryharoŋcy, niekatoryja z našych biehal i viosk Ryharoŋcy, kab čym-kolečy pažyvicca. Ale mała bylo karyšč — vioska biednaja, niekalki niadaŋna spalenyh damoŋ.

— Heta ad niamieckich bombaŋ — kazaŋ adzin sielanin, pakazvajućy na kotliščy, z katorych jaščie niasło harelym... — Zusim nizka lotali i stralali pa vioscy. Paharelcaŋ usioju vioskaju kormim, a vam u darozie Boh dašč...

Užo sonca zachodziła, jak my pakinuli dabraduŋnuju viosku i zmrokam dakacili da budki, na 135-ym kilometry, u 8 kilometrach ad Bielska. Tutaka i zanačavali. Prajehali vahanetkaju 35 kilometraŋ, a kožny z nas prajšoŋ pa niekikich 9 kilometraŋ. Heta užo byŋ vyjhyšč.

23 vierašnia, z samaj ranicy, nia hleđiaćy na silny viecier z dađdžom prosta ŋ vočy, rušylisia ŋ darohu. Siak-tak dabralisia da Bielska, daŋniejšaha asielišča vajaŋničnych jačviahaŋ, katoryja pahinuli ad miačoŋ i ahniu svaich susiedziaŋ. Cia pier tutaka — našaja Bielarušč, z jejnymi malaŋničnymi krajaŋidami, z našaju bielaruskaju havorkaju žycharaŋ. U havorcy užo amal nia čuvać ni ukrainskich sloŋ, ni ukrainskaha akcentu i hetkaju pačalašia jana niedzie la Vysoka-Litoŋska.

U Bielsku ŋdalosia nam zachapić pakinutuju dryzynu. Jak sieli na jaje, tak i pakacili i pakacili, biazupynna ruchajućy korbaju dy cierz kažnyja 5 kilometraŋ žmianiajućy svaich siabroŋ. Ad Bielska amal da Bielastoku tolki i zaŋvažyli, jak zavichalisia sialanie rezać i vyvozić biarvieŋnie dy kalody z lasoŋ, što papadalisia ŋzdoŋž čyhunki. Mielasia ŋražaŋnie

niekaj chćivaj prahnaščia, raptam achapiŋšaj pryčyhunačnaje nasielnicťva, — ale heta bylo aznakaju biazladždzia, isnavaŋšaha miž staroju i novaju ŋladami.

— Sielanin tolki ŋ vajnu buduiecca — pavažna kazaŋ mhr. Šutovič.

— A pierad vajnoj chaty i pľaty maluje — pažartavaŋ red. Najdziuk.

— A pa vajnie žyvicca lebiadoju i miakinaju — dadaŋ stud. Jarmalkovič.

Nam žarty, a dla sialan samaja praŋdzivaja rečaistašč!

A voš i Bielastok. Niekalki razoŋ pieraniosšy z rejkaŋ na rejki svaju dryzynu (pavarotnyja strełki byli papsutyja), my borzda prajehali cierz stancyju. Tolki mimachodam na vahzale ŋbačyli pieršych niekalki saviieckich vajskevych uradaŋcaŋ. Jany ahladali vahzaŋ, a na nas nie žviaruli nijakaj uvaži. A nam heta i na ruku. Kocim — i ŋsio, tolki koľy hrukaciać pa rejkach.

Užo pa zachadzie sonca z-za hor pakazašia Sakolka, da katoraj my „pradryznili“ bolšč za 100 kilometraŋ. Tolki ŋžjehali na stancyju — stop, mašyna.



—BIEŁARUSKAJA CHRONIKA—

„Uspamin z pačatkaŭ kryvickaha (biełaruskaha) adra-
dženskaha ruchu“. — Na he-
taju temu praf. Viačastaŭ Iva-
noŭski pračytaje 11-ha lutaha
(u niadzielu) referat u kryvic-
kim (biełaruskim) Navukovym
T-vie (nstrabramskaja 9, Biela-
ruski Muzej). Pačatak u 11 hadz.
Uchod volny siabrom i haściom.

Biełaruskija piesienŭja ra-
diopieradačy. U sieradu 14 lu-
taha siol. z Vilenskaj radiostan-
cyi budzie pieradavacca vystup-
leńnie viedamaha špievaka, ba-
sa-barytona Siarhieja Benoni'ha,
jaki budzie pjać biełaruskija
narodnyja pieśni. Vystupleńnie
S. Benoni'ha papiaredzić ustup-
noje slova mgra Jana Šutoviča.
Aŭdycija budzie tryvać ad 19.15
da 19.35 hadz.

Z Savieckaj Bielarusi

Maksim Tank u Krymie.
Pieradavy biełaruskij paet Za-
chodniaj Bielarusi, jaki pa vy-
jeździe z Vilni stała żyvie ŭ
Vialejcy, pavodle dajšoŭšych u
Vilniu viestak, na Novy 1940
Hod ažiarišsia z vilenčankaj Lu-
baj Asajevičankaj i ŭ pieršych
dniach studnia vyjechaŭ na mie-
siac na pabyŭku ŭ Krym.

rodnych pieśniach. Da pava-
žnych plusaŭ novaha kiraŭnictva
Vilenskaj Symfoničnaj Arkie-
stry treba zaličyć tak-ža i toje,
što jano zlučyła pry pracy ŭsich
miascovych pracuŭnikoŭ, biaz
uvahi na ichniuju nacynjalnu-
ju i relihijnuju prynaležnaść. Da
hetaj pary Vilnia była pryzvy-
čajena da čaho inšaha. Novy
pavarot spravy dla samaha ma-
sactva napeŭna vyjdzie na
karyść.

K.

**M. Mašara — druni pierada-
vy paet Zach. Bielarusi—praby-
vaje ciapier u Miensku. Vystu-
paje jon časta ŭ Mienskim ra-
dyjofonie, čytajučy svaje tvory.**

Alimpijada samadziejnaści.
U pačatku novaha hodu ŭ Pa-
stavach adbyvalasia alimpijada
mastackaj samadziejnaści. Ŭ
alimpijadzie brali ŭčasćie roz-
nyja muzyki i špievaki z usiej
Pastaŭščyny.

Bielarusy ŭ Łatvii

„Narodnaja tvorčaść Łat-
halskich i Ļukštanskich bie-
łarusaŭ“—heta zahalovak zbor-
niku, jaki pryhataŭlaje da dru-
ku b. dyrektor Džvinskaj Biela-
ruskaj Himnazii S. Sacharaŭ.
Zbornik maje być hatovy ŭ pa-
lavinie sakavika siol.

Bielarusy ŭ Łužynie

**U Varšavie ŭ palavinie stud-
nia siol. adbylosia sabrańnie**
tamašnich biełarusaŭ—pieršaje
ad času pryhodu tudy niem-
caŭ. Sabranyja radzilisia nad
tym, jak sarhanizavać u Varša-
vie ahułna-biełaruskiju kult-
ašvietnuju arhanizaciju.

**M. Zabejda-Sumicki—vieda-
my biełaruskij špiavak-tenar zna-
chodzić ciapier u Varšavie i**
žyvie ŭ vielmi ciažkich varun-
kach. Nia vyklučana, što budzie
zmušany jon pryniać engage-
ment u varšaŭskich restaranach.

**U Francyi biełaruskaje arha-
nizacyjnaje žyćcio z vybucham**
vajny vielmi paciarpieła, bo šmat
biełarusaŭ było zmobilizavana
ŭ armiju. Pierastaŭ na niejki
čas vychodzić i biełaruskij čas-
pis „Recha“. Apošnim časam
žyćcio nanava arhanizujucca.
„Recha“ maje chutka taksama
pačać vychodzić.

VOKAM PA ŠVIECIE

**Nalot niamieckich bambavo-
zaŭ. Pašla taho, jak namioki an-
hlickaha premjera Chamberlai-
na ab „blizkaści miru“ nia zby-
lisia, niamieckija bambavozy**
3 h. m. zrabili nalot na pabia-
režža ħnhli ŭ pojasie 650 klm.
Byŭ heta najbołšy nalot z usich
dahetulašnich nalotaŭ. Paciarpie-
li ad jaho vielmi anlick karabli.

**Telefoničnaje i telehrafic-
naje spalučeńnie z Zach. Biela-
rusi.** Dnia 5 lutaha siol. adčyniena
narmalnaje telefonična-telehrafic-
naje spalučeńnie pamiž Lit-
voj i Zachodniaj Bielarusij. Ad
hetaha samaha dnia ŭvodzićca
i biezpasiaredniaja kamunika-
cyja ciahnikami pa linii Vilnia-
Kiana-Gudahaj. Pasažyrskija
ciahniki na hetaj linii buduť
chadzić pavodle rašpisańnia z
dnia 21 studnia siol.

Pa Bałkanskaj konferencyi.
Ad 2 da 4 lutaha ŭklučna ŭ
Biełhradzie adbylasia, jak vie-
dama, konferencyja Bałkanskich
i Mižziemnamorskich dziaŭzaŭ.
Rezultaty hetaj konferencyi try-
majucca na palavinu ŭ sakre-
cie, bo aficyjalny kamunikat ab
ich vielmi suchi i zvodzićca da
taho, što ŭčasniki stajać i da-
lej za mir, niezaležnaść i ne-
ŭtralnaść.

**Mirnyja prapazyki Niamieč-
čyny?** Pavodle paviedamleńnia
hazet, Niamieččyna maje vystu-
pic z novymi mirnymi prapa-
zykami: 1. uzajemnaja admova
ad adškadavańniaŭ, 2. dahovor
ab kalonijach, 3. pry Niamieč-
čynie astajucca Sudety i pols-
kija abšary z prad sušvietnaj
vajny, 4. spravu Aŭstryi vyra-
šyć plebiscyt, 5. hranicy Čechii,
Słavaččyny i Polšcy ŭstanović
kamisija anlicka-francuska-nia-
mieckaja.

Žyćcio ŭ Vilni i Kraju

**Archijep. Chviados u Paŭna-
mocnika Uradu.** U paniadziak 3 lu-
taha siol. archijepiskap Chviados zla-
žyŭ vizytu Paŭnamocniku Uradu min.
K. Bizauskasu, z jakim abhavarvalisia
spravy pravasłaŭnaj cerkvy ŭ Litvie.

Fabryka radiotechničnaja maje
paustać u niedalokim čaśie ŭ Vilni,
na mjesy b. fabryki „Elektrit“.

Ahraničeńnie švialta. U sviazii
z ahraničeńniem zapasaŭ vuhla i kok-
su, a tak-ža z trudnaściami pry kup-
lańni jaho, haradzkaja elektroŭnia
zavodzić z dnio 6 lutaha žmienša-
nuju silu švialta, a tak-ža kasuje nie-
katoryja punkty ašvialeńnia vuhla.

Špis abonentaŭ telefoničnaj
sietki m. Vilni maje być vydadzienny
ŭ sakaviku m-cy siol.

Novyja ceny na cukar ad 5 lit usta-
noŭleny dla detalu hetak: za kilohram
kryštalu (piasku) nie doražej jak 1.60
lit, cukar kostka — zvyčajny—1.85 lit,
cukar kostka ŭ hygieničnaj apakoi-
cy — 2.10 lit, cukar-pudr (muka) —
1.95 lit.

Padvyšeńnie zarabotnaj płaty
rabotnikam u Vilni da 4.85 lit udzieŭ
zahadaŭ Inspektar Pracy, kab hetkim
čynam zraŭnać zarabotki miascovych
rabotnikaŭ z takimi-ž zarabotkami
rabotnikaŭ Kovienkich.

Zakon ab aplacie kvater u
Vilni, jaki ŭ svaim čaśie adkinuty byŭ
Sojmam, viernienny da svajej pierša-
pačatnaj silly asobnym rasparadže-
niem Prezydenta Litvy. Pavodle hetaha
rasparadžeńnia, aplata za kvatery
ŭstanaŭliuajucca na padstavie tych
normaŭ, jakija abaviazvali na 1 vie-
rašnia letaš. Da 1 krasavika naznača-
na aplata ŭ 50 prac. henaj normy, ad
1 krasavika da 1 žniŭnia—75 prac.,
a ad 1 žniŭnia viartajuca norma
z-prad 1 vierašnia 1939 h.

Stałoŭka dla blednych u Vilni
budzie zasnavana ŭ hetym miesiacy.
Ŭtrymlivać jaje buduť: T-va Apiekl
nad čalaviekam i Kamitet Pomačy
Vilenščynie.

Dr. med. M. Feigenberg
b. Asystent Univerŭyteckaj Kliniki
Urolog-chirurg

Spec. chvaroby nyrak, mačavoha pu-
zyra i płociavych orhanaŭ.
Vilnia, Vilenskaja 256, tel. 27-90.
Pryjmaje ŭ 12—2 i 15—18 hadz.

Viečar u Bielaruskaj Prohimnazii ŭ Vilni

Reportery, ci jnakš ludzi, ka-
toryja zbirajuć viestki ŭ hazety,
kažuć, što kali dzie niebudž jość
mahčymaść zdabyć cikavyja
viestki, dyk treba tudy jsci nia
tolki tady, kali prosić, ale na-
vat i tady, kali mohuć vyhnać,
aby tolki zdabyć naviny. Ŭziaŭ-
šy heta pad uvahu, 3-ha lutaha
apynušsia ja na viečarynie ŭ
Bielaruskaj Prohimnazii ŭ Vilni.
Ŭstup na hetuju viečarynu dla
šyrejšych kruhoŭ byŭ... ahrani-
čany, adnak, jak ja tudy žjaviu-
sia,—znajšoŭ užo poŭnuju zalu
moładzi, bačkoŭ vuhniaŭ i naj-
bližejšych pryjacielaŭ Prohimna-
zii. Ale prahrama jašče nie pa-
čatasia, a prysutnyja dzialilisia
ŭzajemna ŭražańniami z pabyŭ-
ki ŭ prohimnazii. Razhledziŭšy-
sia krychu, prabuju naviazać
hutarku z vuhycielami i vuhnia-
mi. — Jak idzie praca, postupy

ŭ navucy i h. d., a ŭrešcie, jak-
ža vyhladaje sprava navučańnia
litoŭskaha jazyka, z jakoj nia
ŭsiudy hladka.

— U nas: Labei gerail Labei
gerail. — zajaviŭ vuhyciel, a
za im paŭtaryli i vuhni.

— My ŭžo navat prabujem
havaryć palitoŭsku, choć vuhym-
sia litoŭskaha jazyka ŭsiaho
adzin miesiac, bo raniej nia było
vuhyciela — napieraboŭ chvalilisia
vuhni.

Doŭhi zvanok pieraryvaje hu-
tarki i za chvilinu na pravizaryč-
naj scenie ŭdekaravanaj hram.
Danilavym ahladajem abrazok
Fr. Alachnoviča „Na vioscy“ ŭ
vykanańni vuhniaŭ prohimnazii.
Dumki hledača imknucca da
žyćcia viaskovaje moładzi, jaje
pieražyvańniaŭ i trahedyjaŭ.
Na scenie adnak končylasia
ŭsio ščašliva. Padbor pjesy adnak-
ža dla vuhnioŭskaha teatru nie
najščašliviejšy.

Pašla karotkaha pieraryvu vy-
stupiŭ žanocki chor pad kiraŭ-
nictvam hram-ki O. Fiodaravaj.

Dziesiać strojnych i hałasistych
dziaŭčatak, pieravažna charystak
z b. choru R. Šyrmu, prapiajali
šeść biełaruskich narodnych
pieśniaŭ i pakazali nia tolki
ichniuju pryhožaść, ale i svaju
rabotu z jak najlepšaha mastac-
ka-špiavackaha boku. Byŭ heta
pieršy i ŭdačny vystup hetaha
choru i dziela taho treba jaho
nia tolki pryvitać, ale i pažadac
jamu jak najlepšaha ražvićcia
i budućni.

Vystupaŭ tak-ža i strunny
kvartet hram. L. Fiodarava, jaki
taksama pryhoža inraŭ. Paža-
dana tolki, kab hram. Fiodaraŭ
žviarnuŭ bołšuju ŭvahu na bie-
łaruskij repertuar.

Na zakančeńnie vuhni pro-
himnazii pratancavali na scenie
biełaruskij narodny taniec „La-
vonichu“, a ŭrešcie adbylisia
ahułnyja tancy na zali.

Ŭražańnie z viečaru duža mi-
laje. Hledziačy-ž na vuhnioŭsku-
ju moładz prohimnazii i jaje
pieršyja vystupleńni, stanaviła-
sia čamuści prad vačami ma-

leńkaje dziciatka, jakoje jašče
tolki pačynaje chadzić i kulacca.
Kolki heta dzicia ŭnosić u cha-
tu radaści i paciechi, tojŭ tolki
moža zrazumieć, čto bližej z
im stykaŭsia. Hetak sama i z
našaj prohimnazijaj i z našaj
vuhnioŭskaj moładzaj. Heta ni-
čoha, što heta našaje narodnaje
dzicia časami jašče chistaniecca
i nia zusim udała pastavić krok.
Haloŭna, što heta dzicia chodzić,
što jano ŭžo navat havoryć
i padaje svoj hołas. Prohimna-
zija stanovicca paciechaj usich
biełarusaŭ u Vilni. Čto-ž heta-
ha nie adčuvaje, toj niachaj
zbližycca da hetaje školy, ni-
achaj jaje bližej paznaje. Samo-
ža škole pažadajem, kab u naj-
bližejšym čaśie, pašla ŭdałaha,
možna skazać nieaficyjalnaha
vystupu, sarhanizavała vystup
pierad šyrokimi kruhami bieł.
hramadzianstva. Budzie heta
karysna i dla školy i ahułam
dla biełaruskaha žyćcia ŭ Vilni.

Reporter.